

Dagmara SKOCZEK
Akademia im. Jana Długosza
w Częstochowie

Struktura narodowo-wyznaniowa Kresów Wschodnich w Drugiej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 roku, państwo polskie stanęło przed koniecznością rozwiązania licznych problemów z zakresu wielu dziedzin: politycznych, ekonomicznych, społecznych, ustrojowych, terytorialnych, kulturowych, narodowościowych i wielu innych. Realizację zadań stojących przed państwem polskim utrudniała zła kondycja gospodarcza kraju. Polska była krajem o wielkich dysproporcjach ekonomicznych. Dysproporcje te widoczne były w każdej dziedzinie życia, między miastem a wsią, między Polską zachodnią, centralną a wschodnią. Najlepiej, według Cz. Brzozy¹, a także J. Żarnowskiego², wyglądała sytuacja w województwach zachodnich, gdzie życie w mieście, jak i na wsi nie odbiegało od standardów europejskich, trochę gorzej w Polsce centralnej, ubogiej, przeludnionej, o ostrych konfliktach wewnętrznych (byłe Królestwo Kongresowe i Małopolska Zachodnia), natomiast najgorzej wyglądała sytuacja na wschodzie kraju, gdzie ludność żyła we własnych kręgach i była słabo związana z otaczającym je światem.

Kresy Wschodnie urzekały niezwykłą urodą krajoznawczą, inspirowały artystów – malarzy, poetów, pisarzy. Przyciągały swoim egzotykiem, który jednak nie przesłaniał obrazu nędzy i zacoferania. O tym, że był to region najbardziej zacoferany, świadczy poziom analfabetyzmu, który był tu największy w Polsce. W 1921 r. analfabetyzm w województwach wschodnich wynosił 64,7%, w 1931 r.,

¹ Cz. Brzoza, *Polska w czasie niepodległości i drugiej wojny światowej (1918–1945)*, [w:] *Wielka historia Polski*, red. Cz. Brzoza, A.L. Sowa, t. 5, Kraków 2003, s. 47–48.

² J. Żarnowski, *Epoka dwóch wojen*, [w:] *Spółczesność polska od X do XX wieku*, red. I. Ihnatowicz i in., Warszawa 1988, s. 605–606; J. Żarnowski, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973; tegoż, *Spółczesność Polski międzywojennej*, Warszawa 1969.

sytuacja uległa poprawie i osób nieumiejących czytać ani pisać było 41%. Dla porównania, w województwach centralnych w 1921 r. analfabetyzm wynosił 31,7%, a w 1931 r. 22,3%. Najniższy poziom analfabetyzmu był w województwach zachodnich i w 1921 r. wynosił 4,2%, a w 1931 – 2,7%³.

Region ten nie posiadał prawie bitych dróg, wodociągów, kanalizacji, a drewniane chałupy chłopów, pokryte słomą, przypominały te z XVI wieku. Rolnictwo było zacofane i nisko wydajne, chłopci najczęściej posługiwali się jeszcze drewnianymi narzędziami. Życie biegło tam wolniej, a dla wielu mieszkańców zatrzymał się czas. „Były na Polesiu i takie wioski, do których dostać się można było tylko pieszo, korzystając z kładek setkami metrów przerzucanych przez bagna”⁴. J.I. Kraszewski, w latach trzydziestych XIX wieku, o drogach, którymi przyszło mu podróżować przez tamte regiony kraju, pisał: „Powiadają, że dwie są drogi w życiu, jedna gładka i wesoła do piekła, druga ciężka i ciasna do nieba. Jeśli tak, to poleskie drogi wprost do królestwa niebieskiego prowadzić muszą, i to pewna, że tam już niejednego zaprowadzić musiały”⁵. Dał też opis Polesia. Jego relacja nie była entuzjastyczna, a trzeba zaznaczyć, iż okolice, które przemierzał, należały do najbardziej cywilizowanych i były najmniej zabagnioną i najgęściej zaludnioną częścią Polesia: „Cóż – kraj lasu, piasków, błota, ubogiego ludu; Żydzi brudni, obdarci i odzierający, karczmy śmierdzące, mosty drżące i pogruchotane, groble, po których jadąc, trzeba zębami dzwonić ze strachu, żeby się wszystkie kości nie potrzaskały, lasy smutne sosnowe, sosny nawet rachityczne, garbate, kulawe, pełno korzeni na drodze, czasem krzyż na rozstaju, cerkiew stara, podparta na kulach. A wsie! Chaty do pół w ziemi; dzieci z rozczochranymi włosami [...] – nic doprawdy ciekawego”⁶.

Wygląd małych miast i miasteczek kresowych tylko w niewielkim stopniu odbiegał od obrazu wsi. Dominowały w nich nieskanalizowane, pozbawione oświetlenia elektrycznego drewniane parterowe domy, najczęściej kryte gontem lub słomianą strzechą, niejednokrotnie z polepą zamiast podłogi. Brakowało chodników i ulic o utwardzonej nawierzchni⁷. Wyjątek w tej kwestii stanowiły stosunkowo duże i rozwijające się miasta, takie jak Lwów czy Wilno, ośrodki polityczno-naukowo-kulturalne, z prężnie działającymi uniwersytetami, w których na każdym kroku widać było bogactwo kulturowe, religijne, obyczajowe, językowe. Rozwijała się w nich prężnie literatura, sztuka, architektura. Warto zaznaczyć, iż obok Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwów i Wilno były jednymi z większych miast Polski okresu międzywojennego.

³ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Okres 1918–2000*, [w:] *Historia Polski w liczbach. Państwo i społeczeństwo*, red. A. Jezierski, t. 1, Warszawa 2003, s. 489.

⁴ J. Kolbuszowski, *Kresy*, Wrocław 1995, s. 144.

⁵ J.I. Kraszewski, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, Warszawa 1985, s. 127.

⁶ Tamże, s. 103–104.

⁷ Cz. Brzoza, *Polska w czasie...*, s. 50.

Większe aglomeracje (w tym oczywiście Lwów i Wilno), m.in.: Stanisławów, Tarnopol, Pińsk, Brześć, zważywszy dostęp do wszelkiego rodzaju instytucji państwowych, samorządowych, oświatowych, naukowych i kulturalnych, związanych z rozwojem wszelkich aspektów życia społecznego w Drugiej Rzeczypospolitej, cieszyły się popularnością i były postrzegane jako atrakcyjne miejsca pracy i zamieszkania. Miasta te gwarantowały szybki kontakt z nauką, nowościami z wielu dziedzin życia, prasą, życiem kulturalnym. Cieszyły się popularnością także z tego powodu, że skupiały stosunkowo liczną grupę zamożniejszej ludności, stanowiącej potencjalne źródło dochodu dla osób zajmujących się handlem czy też usługami. Łatwiej też można było tu awansować i odnosić sukcesy zawodowe. Jednak tak wyglądało życie Kresowian jedynie w większych miastach.

Kresy były także najuboższym i najslabiej zaludnionym regionem międzywojennej Polski. Na podstawie danych uzyskanych ze spisu powszechnego w 1921 roku województwa: poleskie (881 tys.), nowogródzkie (824 tys.), wileńskie (973 tys.) – to województwa o najmniejszej liczbie mieszkańców. Trochę lepiej sytuacja przedstawiała się w województwie białostockim (1307 tys.), wołyńskim (1438 tys.), stanisławowskim (1339 tys.), tarnopolskim (1429 tys.), a najchętniej osiedlano się w województwie lwowskim (2718 tys.). Podczas drugiego spisu ludności w 1931 roku sytuacja niewiele się zmieniła i liczba osób zamieszkujących wschodnie rubieże Polski zwiększyła się średnio o około 10%, jedynie tylko województwo stanisławowskie zwiększyło liczbę swojej ludności o około 14%. Warto zauważyć, że w województwie najslabiej zaludnionym, czyli poleskim, na 1 km² przypadało 21 mieszkańców, gdy na ziemiach centralnych czy zachodnich na 1 km² przypadało średnio 100 mieszkańców. Rekordy w tym zakresie bił Śląsk, gdyż tam na 1 km² przypadało 266 mieszkańców. Szczegółowe dane dotyczące rozmieszczenia ludności w województwach wschodnich pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Ludność Kresów Wschodnich na podstawie spisu powszechnego z 1921 r.

Województwo	1921	1931	1921	1931
	w tysiącach		na 1 km ² pow.	
białostockie	1307	1644	40	51
lwowskie	2718	3127	101	110
nowogródzkie	824	1057	35	46
poleskie	881	1132	21	31
stanisławowskie	1339	1480	73	87
tarnopolskie	1429	1600	88	97
wileńskie	973*	1276	5*	44
wołyńskie	1438	2086	48	58

* z oszacowaną ludnością obszarów, na których nie przeprowadzono spisu w 1921 r. – okręg wileński – spis Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r. (5401,7 tys.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926*, Warszawa 1927, s. 5–10; *Mały rocznik statystyczny 1935*, Warszawa 1935, s. 8, 11–14.

Mówiąc o Kresach, możemy mówić o nich w wielu aspektach i wielu ujęciach, należą one bowiem do bardzo ciekawych terenów badawczych pod każdym względem. Wschodnie tereny Polski międzywojennej, określane mianem Kresów, obejmowały województwa: nowogródzkie, poleskie, stanisławowskie, tarnopolskie, wileńskie, wołyńskie oraz część lwowskiego i białostockiego. Warto przy tym zwrócić uwagę, iż w publikacjach statystycznych istniał podział tych województw na:

- wschodnie, w skład którego wchodziły: ziemie wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie, a więc obszary należące do dawnego zaboru rosyjskiego;
- na ziemie południowe – lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie oraz krakowskie, a więc tereny wchodzące wcześniej w skład zaboru austriackiego;
- województwo białostockie zaliczane do województw centralnych.

W czasach nam współczesnych spotykamy czasami podział dawnych kresów na:

- Kresy Północno-Wschodnie, pod którym to terminem najczęściej rozumiane jest terytorium obejmujące dawne województwa: wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wschodnią część województwa białostockiego;
- Kresy Południowo-Wschodnie, obejmujące obszar dawnych województw wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i część lwowskiego na wschód od Sanu⁸.

To obszar złożony z wielu rozmaitych w sensie geograficznym i historycznym regionów i ciekawy pod wieloma względami, czy to historycznymi, narodowościowymi, wyznaniowymi, społecznymi, kulturowymi, czy geograficznymi i przyrodniczymi. Kresy Wschodnie zamieszkiwane były m.in. przez ludność polską, rosyjską, ukraińską, białoruską, litewską, niemiecką, żydowską, czeską (największe skupisko w Polsce⁹), ale także odnajdziemy wśród ludności kresowej niewielką liczbę Węgrów, Rumunów, Cyganów czy Tatarów. Ludność tego terenu reprezentowała rozmaite poziomy rozwoju kultury duchowej i materialnej, zróżnicowana była pod wieloma względami, przede wszystkim narodowościowo, a co za tym idzie – językowo i religijnie. Wśród tej ciekawej, egzotycznej wręcz społeczności, znajdowały się grupy o wykrystalizowanej tożsamości narodowej, z ośrodkami ruchu narodowo-nacjonalistycznego (np. ośrodki ukraińskie, litewskie), ale i takie, wśród których świadomość odrębności narodowej była bardzo niska¹⁰ i dopiero się kształtowała.

⁸ S. Ciesielski, *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej i problemy identyfikacji narodowej*, [w:] *Przemiany narodowościowe na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1931–1948*, red. S. Ciesielski, Toruń 2003, s. 18; P. Eberhardt, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Lublin 2004.

⁹ J. Kęsik, *Struktura narodowościowa województwa wołyńskiego w latach 1931–1939*, [w:] *Przemiany...*, s. 62.

¹⁰ Ł. Kaprańska, *Pluralizm kulturowy i etniczny a odrębność regionalna Kresów Południowo-Wschodnich w latach 1918–1939*, Kraków 2000, s. 228.

Chcąc przeprowadzić analizę struktury narodowościowej, należy odwołać się do zestawień statystycznych z 1921 roku i 1931 roku¹¹. Jednak spis powszechny, dokonany w 1921 roku, uznany został przez J. Kęsika za mało przydatny dla analizy struktury narodowościowej. Autor uważa, że wartość zebranych danych obniża słaba organizacja spisu, w tym niedostateczne przygotowanie komisarzy spisowych, i to, co dla oceny spisu jest najważniejsze – niewłaściwe zrozumienie pytań przez respondentów, np. mylono obywatelstwo z narodowością. Sytuację komplikowała migracja ludności do i z Polski¹². W kolejnym spisie, w styczniu 1931 roku, postanowiono respondentów zapytać o wyznanie i język ojczysty. Kryterium językowe jednak też nie okazało się kryterium dobrym i bez wad, ponieważ, wg P. Eberharda, dla „wykazania lojalności wobec państwa polskiego lub bojąc się dyskryminacji, wielu spisywanych, niezgodnie z prawdą, podawało język polski jako swój język rodzimy”¹³. W związku z tym kryterium językowe nie stało się kryterium decydującym i nie przyniosło oczekiwanych efektów.

J. Tomaszewski również kwestionuje prawdziwość części oświadczeń składanych przez respondentów. Wyraża opinię zbliżoną z opinią P. Eberharda i uważa, że „nie zawsze takie oświadczenie oznaczało rzeczywisty brak powiązań z konkretną tradycją narodową i kulturą. Nieraz wynikało z obawy, że władze administracyjne mogą dyskryminować ludzi deklarujących inną od panującej narodowość lub język”¹⁴. Jednak J. Kęsik nie do końca zgadza się ze zdaniem J. Tomaszewskiego i uważa, że: „podejrzliwość w tym zakresie wydaje się nie tylko mocno przesadzona, ale także nazbyt jednostronnie ukierunkowana”¹⁵. Jego zdaniem: „J. Tomaszewski nie wziął pod uwagę innej możliwości [...], że w lokalnych [...] społecznościach [...] ten sam mechanizm mógł działać w odwrotną stronę. To znaczy, że w obawie przed napiętnowaniem miejscowego środowiska wygodniej było nie przyznawać się do jakichkolwiek związków kulturowych z polskością”¹⁶.

Jak widać z przytoczonych argumentów, ani spis z 1921 r., ani ten z 1931 r. nie rozwiązał i nie rozwiał wątpliwości wynikających z identyfikacji narodowej

¹¹ Szerzej: A. Krysiński, *Ludność polska a mniejszości narodowe w Polsce, w świetle spisów ludności 1921 i 1931*, Warszawa 1933; J. Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce XX wieku*, Warszawa 1985; tegoż, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

¹² J. Kęsik, *Struktura narodowościowa...*, s. 53.

¹³ P. Eberhardt, *Struktura narodowościowa Polski Północno-Wschodniej w latach trzydziestych XX wieku*, [w:] *Spółeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. M. Giżejewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 46–48.

¹⁴ J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 39.

¹⁵ J. Kęsik, *Struktura narodowościowa...*, s. 56.

¹⁶ Tamże.

społeczeństwa kresowego, tylko je uwypuklił. Jednym z powodów była specyfika tego regionu, jego oryginalność i unikatowość, zróżnicowanie etniczne i etnograficzne. Na podstawie cytowanych słów można postawić wniosek, że kryterium to albo zaniżało, albo zawyżało liczbę osób posługujących się językiem polskim, co w efekcie doprowadziło do niejasnej sytuacji związanej ze stanem liczbowym mniejszości narodowych i stosunkiem ludności polskiej do owych mniejszości.

Chcąc jednak przeprowadzić dalszą analizę narodowościową społeczeństwa kresowego, trzeba oprzeć się na liczbach, dlatego najbezpieczniejsze wydaje się bazowanie na ogólnodostępnym materiale statystycznym z 1931 roku, pamiętając o tym, że dane te w niewielkim stopniu mogą się różnić od tamtejszej rzeczywistości (por. Tab. 2).

Tabela 2. Skład narodowościowy Polski wg spisu z 1931 roku na podstawie deklarowanego języka ojczystego

Ludność kresowa wg narodowości – języka ojczystego na podstawie spisu 1931 r. % ogółu ludności								
Województwo	polski	ukraiński	białoruski	żydowski z hebrajskim	ruski	rosyjski	niemiecki	inny
białostockie	71,90	0,20	12,50	11,90	—	2,10	0,50	0,90*
wileńskie	59,70	—	39,10	8,50	0,10	3,40	0,10	5,30*
nowogródzkie	52,40	—	6,60	7,30	0,10	0,70	—	0,40
poleskie	14,50	4,80	0,10	10,00	—	1,40	0,10	62,60**
wołyńskie	16,60	68,00	—	9,90	0,40	1,10	2,30	1,60***
lwowskie	57,70	18,50	—	7,50	15,60	—	0,40	0,30
stanisławowskie	22,40	46,90	—	7,40	22,00	—	1,10	0,20
tarnopolskie	49,30	25,10	—	4,90	20,40	—	0,20	0,10

* 0,80% w woj. białostockim, 5,20 w woj. wileńskim stanowił język litewski,

** 62,50% w woj. poleskim stanowił język „tutejszy”,

*** 1,50% w woj. wołyńskim stanowił język czeski.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Okres 1918–2000...*, s. 383 i 384.

Dane te, opierające się na kryterium językowym ujawniły, że najwięcej ludności polskojęzycznej¹⁷ było w województwie białostockim (71,90%), wileńskim (59,70%), lwowskim (57,70%), nowogródzkim (52,40%) i tarnopolskim (49,30%), najmniej zaś w województwach poleskim (14,50%), wołyńskim (16,60%) i stanisławowskim (22,40%).

¹⁷ Szerzej: P. Eberhardt, *Polska ludność kresowa: rodowód, liczebność, rozmieszczenie*, Warszawa 1998.

Drugą co do wielkości grupę językową stanowili Ukraińcy. Zamieszkiwali województwa: tarnopolskie (25,10%), lwowskie (18,50%) oraz wołyńskie i stanisławowskie. Oryginalnością w tej strukturze wykazywały się województwa wołyńskie¹⁸ i stanisławowskie, w których to przeważała ludność Ukraińska – 68,00% w województwie wołyńskim, a 46,90% w województwie stanisławowskim. W województwie wołyńskim mieszkali Czesi – 1,50%, i najwięcej w stosunku do innych województw przebywało tam Niemców 2,30%. Litwini głównie żyli w województwie wileńskim (5,20%) oraz w województwie białostockim (0,80%). W tych też województwach: wileńskim (22,70%), białostockim (12,50%) oraz nowogródzkim (39,10%) – najwięcej liczebnie przebywało ludności białoruskiej. Wśród Rusinów największą popularnością cieszyły się Kresy Południowe, a mianowicie województwa: stanisławowskie (22,00%), tarnopolskie (20,40%) i lwowskie (15,60%). Procent ludności żydowskiej zamieszkującej Kresy Wschodnie kształtował się od 11,90% w województwie białostockim do ok. 7,50% w województwie nowogródzkim, lwowskim, stanisławowskim. Najmniej ludności żydowskiej zamieszkiwało województwo tarnopolskie – 4,90%.

Na szczególną uwagę zasługuje województwo poleskie, w którym to najmniej wykrystalizowało się poczucie przynależności narodowej, a przynależność do narodu polskiego zadeklarowało jedynie 14,50% ogółu ludności zamieszkującej te tereny, resztę stanowili: Żydzi 10,00%, Ukraińcy 4,80%, Rosjanie 1,40% oraz niewielka grupa Białorusinów 0,10% oraz Niemców 0,10%. Ludzie ci mieszkający głównie na wsi potrafili określić się jedynie jako „tutejsi”. Grupa ta stanowiła 62,40% ogółu ludności Polesia, a w oficjalnych pismach i statystyce nazywano ich „Poleszukami”. Takim też terminem w literaturze przedmiotu określa się osoby zamieszkujące województwo poleskie, ze szczególnym uwzględnieniem terenów wiejskich.

Upowszechniane w wielu publikacjach ustalenia dotyczące składu narodowościowego międzywojennej Polski, w tym także te dotyczące Kresów Wschodnich, oparte zostały przede wszystkim na badaniach J. Tomaszewskiego. Według jego obliczeń: „Polacy stanowili 64,70% ogółu ludności, Ukraińcy – 16,00%, Żydzi – 9,80%, Białorusini – 6,10%, Niemcy – 2,40%, Rosjanie – 0,40%, Litwini – 0,30%, Czesi – 0,10%, inni – 0,20%¹⁹.”

Kresy cechowała nie tylko różnorodność językowa i narodowa, ale związana z tym zjawiskiem – wielowyznaniowość, a w pejzaż krajobrazu wkomponowy-

¹⁸ Szerzej: W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988; tegoż, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005; A. Krysiński, *Ludność ukraińska (ruska) w Polsce w świetle spisu 1931 roku*, Warszawa 1938.

¹⁹ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Okres 1918–2000...*, s. 384.

wały się kościoły katolickie, unickie i prawosławne cerkwie i monastery oraz żydowskie synagogi.

Ustalenie przynależności do danej społeczności religijnej wydawać by się mogło zadaniem o wiele łatwiejszym niż ustalenie przynależności narodowej, religia bowiem determinowała życie ludzi tamtej epoki, a i kultywowanie obrządku danej wiary następowało od urodzenia. Jednak na terenie, gdzie między poszczególnymi grupami narodowościowymi nie występowały wyraźne granice, kryterium wyznaniowe również nie wyjaśnia wątpliwości dotyczących liczebności mniejszości narodowych na terenach Kresów Wschodnich w okresie międzywojennym. Nie można zatem przyjąć, że dane te nie niosą ze sobą znamion błędu. Nader skomplikowany charakter tych zjawisk można motywować tym, że tereny te zamieszkiwali spolonizowani Rosjanie czy Białorusini, a także zrusyfikowani Polacy. Nie można też zapomnieć o tym, że ziemie Polski, w tym także Kresów, podlegały przez ponad 120 lat natężonej rusyfikacji i germanizacji, co doprowadziło do zatracenia świadomości językowej, narodowej, a w związku z tym też wyznaniowej. Prawdziwe jest stwierdzenie, że większość Polaków była wyznania rzymskokatolickiego, Ukraińcy greckokatolickiego, Białorusini i Rosjanie prawosławnego, a Niemcy byli w większości protestantami. Należy jednoznacznie stwierdzić, że katolicyzm był najczęściej identyfikowany z polskością, a religia rzymskokatolicka była religią dominującą. „W czasach carskich przyznawanie się do wiary katolickiej było jednoznaczne z deklaracją polskości. Od tamtej pory utarło się identyfikować na wschodzie katolicyzm z polskością, choć zawsze były tam dość liczne grupy osób podających się na przykład za Polaków – prawosławnych, lub Białorusinów – katolików”²⁰. Różnica pomiędzy liczbą osób deklarujących narodowość polską a wyznawcami religii katolickiej prowadzi nas do stwierdzenia, że istnieli prawosławni bądź ewangelicy Polacy oraz Białorusini, Litwini, Ukraińcy – rzymscy katolicy.

Analogicznie – punktem wyjścia dla dalszych ustaleń w tym zakresie będą wyniki spisu z 1931 roku, pamiętając w dalszym ciągu o niedoskonałościach wynikających z danych spisowych. Do praktykowania wiary w obrządku rzymskokatolickim przyznawało się najwięcej respondentów i tak: w województwach: białostockim – 67,80%, wileńskim – 62,50%, lwowskim – 46,30%. Religia prawosławna przeważała w województwach: nowogrodzkim (51,10%), poleńskim (77,40%), wołyńskim (69,80%), natomiast w województwach stanisławowskim (72,90%) i tarnopolskim (54,50%) dominowała religia greckokatolicka. Wśród ludności kresowej były także osoby wyznania ewangelickiego, jednak

²⁰ A. Srebrakowski, *Struktura narodowościowa Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1931–1939*, [w:] *Przemiany...*, s. 132.

ich odsetek był niewielki i kształtował się od 0,10% w województwie nowogrodzkim, do 2,60% ogółu ludności w województwie wołyńskim.

W żadnym z województw kresowych wyznanie mojżeszowe nie było religią dominującą, jednak liczba osób wyznania mojżeszowego kształtowała się od około 9,0% do 12,00% ogółu ludności zamieszkującej te tereny. Ciekawe z tego punktu widzenia pozostaje województwo poleskie, gdyż tylko w tym województwie procent osób wyznających religię mojżeszową (10,10%) był najbliższy procentowo liczbie osób wyznania rzymskokatolickiego (11,00%). Można zaryzykować stwierdzenie, iż religie te miały podobną liczbę wyznawców.

Tabela 3. Skład społeczeństwa zamieszkującego Kresy Wschodnie zgodnie z deklarowanym wyznaniem – wg spisu z 1931 r.

Ludność kresowa wg wyznania na podstawie spisu z 1931 r. % ogółu ludności						
Województwo	rzymsko-katolickie	prawosławne	grecko-katolickie	mojżeszowe	ewangelickie*	inne
białostockie	67,80	18,50	0,10	12,00	0,90	0,70
wileńskie	62,50	25,40	0,10	8,70	0,30	3,00
nowogrodzkie	40,20	51,30	0,20	7,80	0,10	0,40
poleskie	11,00	77,40	0,20	10,10	0,50	0,80
wołyńskie	15,70	69,80	0,50	10,00	2,60	1,40
lwowskie	46,30	0,30	41,70	11,00	0,40	0,30
stanisławowskie	16,60	0,10	72,90	9,50	0,80	0,10
tarnopolskie	36,70	0,10	54,50	8,40	0,20	0,10

* ewangelickie – augsburskie, reformowane, unijne

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Historia Polski w liczbach...*, s. 386–387

Jak widać z przedstawionych danych w tabeli 3, Żydzi rozmieszczeni byli w miarę równomiernie na całym terenie Kresów Wschodnich i ze względu na swoją strukturę zawodową i społeczną stanowili w zdecydowanej większości ludność miejską. Niewielkie grupy ludności żydowskiej, najczęściej kilka – kilkanaście rodzin, można jednak było spotkać w większości wsi kresowych²¹. Osoby wyznania mojżeszowego zaliczały się do grupy społecznej wierniej swej tradycji, a środowiska żydowskie nie poddawały się łatwo procesom asymilacyjnym. Powodem takiego stanu rzeczy było to, że „lokalne społeczności żydowskie [...] funkcjonowały jako tzw. społeczności pełne, czyli posiadające od-

²¹ G. Gryciuk, *Zmiany ludnościowe i narodowościowe w Galicji Wschodniej w latach 1931–1939*, [w:] *Przemiany...*, s. 101.

rębność i kompletność instytucjonalną: gminy, synagogi, odrębny język, szkoły i instytucje kultury, ściśle określone normy postępowania i obyczajowości”²².

„Warto zauważyć występującą na terenie Galicji Wschodniej dużą liczbę osób (ok. 150 tys.) deklarujących jednocześnie wyznanie mojżeszowe i język polski jako ojczysty. Zjawisko takie może sugerować znaczną intensywność procesów asymilacyjnych. Powstaje jednak pytanie, czy była to grupa Polaków wyznania mojżeszowego, czy ciągle jeszcze grupa Żydów, częściowo spolonizowanych”²³. Niezbyt odległe od takiego modelu były też lokalne społeczności ukraińskie, na których odrębność składały się parafie, na ogół greckokatolickie, szkoły z językiem ukraińskim, świetlice i czytelnie, zespoły artystyczne i cały wiejski folklor oraz wzory życia społecznego, język ojczysty używany niemal wyłącznie, z wyjątkiem sytuacji urzędowych²⁴.

Niemniej, mimo kolorytu społecznego, ludność żyła ze sobą w zgodzie. Powstałe spory, antagonizmy wynikały z konfliktu klasowego, a także codziennego obcowania ze sobą, rzadko na tle wyznaniowym czy też narodowościowym. Ludzie Kresów Wschodnich żyli ze sobą w asymilowanych społeczeństwach, a odmienność wyznaniowa i narodowościowa była traktowana jako coś naturalnego.

Pomimo poddawania w wątpliwość wiarygodności spisów powszechnych z 1921 r. oraz 1931 r. przez znawców zagadnienia, można stwierdzić, iż struktura narodowościowa, a w związku z tym: językowa, wyznaniowa, kulturowa i obyczajowa, na terenach Kresów Wschodnich była zróżnicowana i charakteryzująca się wielkim kolorytem pod każdym względem, a mniejszości narodowe w dużym stopniu wpływały na kształt i charakter terenów wschodnich państwa polskiego okresu międzywojennego.

²² S. Ciesielski, *Kresy Wschodnie...*, s. 24.

²³ L. Kaprańska, *Pluralizm kulturowy...*, s. 204.

²⁴ G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Kraków 1997, s. 100; W.A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1979.